

Sygn. akt I C 219/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Okręgowego Katarzyna Banko
Protokolant:	Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2021 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa C. M.

przeciwko W. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego W. S. na rzecz powoda C. M. kwotę 1.429.890,41 (jeden milion czterysta dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt 41/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.577,44 (dziewięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt siedem 44/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach:

a. od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 33.200,00 (trzydzieści trzy tysiące dwieście) złotych,

b. od pozwanego kwotę 66.800,00 (sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset) złotych

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt I C 219/13

UZASADNIENIE

Powód C. M. domagał się orzeczenia nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym, że pozwany W. S. ma zapłacić powodowi kwotę 2.140.275,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 06 grudnia 2012r. oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego żądania podano, że pozwany na mocy pożyczki z dnia 2 kwietnia 2003r. pożyczył od powoda kwotę 1.000.000,00 zł z terminem zwrotu do dnia 30 września 2003r. W związku z faktem, iż pozwany nie spłacił pożyczki w terminie określonym umową – pełnomocnik powoda w dniu 12 maja 2010r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Powyższe wezwanie pozostało bezskuteczne. Na kwotę dochodzona pozwem składają się: należność główna w kwocie 1.000.000,00 zł oraz odsetki ustawowe skapitalizowane zgodnie z dyspozycją art. 482 § 1 k.c. za okres od 1 października 2003r. do dnia wniesienia pozwu, tj. 06 grudnia 2012r.

Pozwany C. M. wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, że nie posiada żadnych zobowiązań wobec powoda. Nadto podał, iż odnośnie kwoty dochodzonej pozwem już wcześniej toczyły się postępowania sądowe przed:

- Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygnaturą akt I Nc 245/10, które następnie po złożeniu sprzeciwu zostało umorzone pod sygnaturą akt C 1478/10/XIV,

- Sądem Rejonowym w Gdyni pod sygnaturą I Co 259/12.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska pozwany podał, że nie posiada żadnych zobowiązań wobec powoda, który działając jako członek zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie z trzema innymi członkami tej grupy wyłudził pokwitowanie zmuszając pozwanego do jego napisania i podpisania groźbą użycia broni przystawionej do głowy i prześladowania rodziny pozwanego. W dniu 10 lutego 2004r., listem poleconym pozwany przesłał na adres powoda – G. ul. (...) oświadczenie o uchyleniu się od skutków wyłudzonego dokumentu, a w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty w tej sprawie przesłane przez pełnomocnika powoda J. P. z Kancelarii Radców Prawnych w G. – pismo z odmową zapłaty z dnia 22 czerwca 2004r. ze wskazaniem podstawy odmowy. Zarówno kopie pism, jak i pocztowe dowody nadania umieszczone zostały w segregatorze pod nazwą M. – (...)– A. w pomieszczeniu Prezesa w firmie (...) Sp. z o. o. w Z.. Segregator został zatrzymany przez CBS w K. w dniu 22 lutego 2006r., zaś w późniejszym czasie znajdujące się w nim dokumenty miały ulec zniszczeniu na skutek zalania wodą w pomieszczeniach CBS Komendy Wojewódzkiej w K.. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Nadto pozwany twierdził, że na okoliczność wyłudzenia pokwitowania składał zawiadomienie o przestępstwie i zeznania w Prokuraturze Rejonowej w Zabrze.

W piśmie procesowym z dnia 10 września 2013r. (k. 51) powód podał, że przed Sądem Rejonowym w Gdyni, pod sygnaturą akt I Co 259/12 toczyło się postępowanie o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej w zakresie roszczenia objętego pozwem, a wobec nie dojścia do skutku ugody wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów związanych z zawiązaniem pozwanego do próby ugodowej.

W piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2020r. pełnomocnik powoda wniósł o :

1. pozostawienie w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności na podstawie art. 394³ § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 53¹ § 1 i 2 k.p.c. ewentualnych zażaleń i wniosków pozwanego złożonych jedynie dla zwłoki w postępowaniu,
2. pouczenie pozwanego o możliwości zastosowania wobec niego środków, o których mowa w przepisie 226² § 1 k.p.c.,
3. stwierdzenie przez Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie nadużycia prawa procesowego przez pozwanego poprzez brak stawiennictwa w celu udziału w czynnościach sądu pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa i nie usprawiedliwienia swego niestawiennictwa, jak również bezpodstawne występowanie z wnioskami o wyłączenie sędziego, wnoszenie szeregu zażaleń w tym samym przedmiocie (sytuacja procesowa określana jako łańcuch zażaleń),
4. skazanie pozwanego na grzywnę w kwocie 3.000,00 złotych,
5. przyznanie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu podwyższonych dwukrotnie,

6. podwyższenie stopy odsetek zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda za czas odpowiadający zwłoce w rozpoznaniu sprawy wywołanej nadużyciem prawa procesowego przez pozwanego, tj. za okres począwszy od dnia 8 czerwca 2015r. do dnia wydania orzeczenia kończącego postępowanie w pierwszej instancji.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 2 kwietnia 2003r. w G. w siedzibie spółki (...) przy ulicy (...) doszło do spotkania stron. Świadkiem tego zdarzenia była S. K., która przebywała w sekretariacie oddzielonym szklanymi drzwiami od gabinetu powoda i widziała fakt wypełnienia przez pozwanego dokumentu oraz widziała jak strony liczyły pieniądze, które później pozwany schował do teczki.

Pozwany sporządził i podpisał pokwitowanie z treści, którego wynika, iż kwituje odbiór kwoty 1.000.000,00 zł na przechowanie od powoda C. M. w związku z jego wyjazdem za granicę. Powyższą kwotę pozwany zobowiązał się zwrócić do dnia 30 września 2003r.

dowód: pokwitowanie k. 11, protokół przesłuchania świadka S. K. k. 118 – 119, przesłuchanie powoda k. 244 – 245

Pod koniec 2002r. powód planował, że jego spółka będzie zajmowała się obrotem paliwami, gdyż w ten sposób chciał spłacić kredyt. Pozwany reprezentował firmy paliwowe. Powód przekazał pozwanemu kwotę 1.000.000,00 zł na zakup paliw.

dowód: zeznania świadka M. T. k. 156, przesłuchanie powoda k. 244 – 245

Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, pod sygnaturą akt I C 1478/10, toczyła się sprawa z powództwa C. M. przeciwko W. S. o zapłatę kwoty 1.812.143,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa wraz z kosztami procesu. W powyższej sprawie C. M. domagał się zwrotu kwoty 1.000.000,00 zł przekazanej W. S. zgodnie z pokwitowaniem z dnia 2 kwietnia 2003r. Kwota 812.143,84 zł obejmowała skapitalizowane odsetki za okres od 1 października 2003r. do dnia wniesienia pozwu, tj. 26 maja 2010r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 września 2010r. orzekł, że W. S. powinien zapłacić C. M. kwotę 1.812.143,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2010r. wraz z kosztami postępowania. Od powyższego nakazu zapłaty pozwany W. S. wniósł sprzeciw. W piśmie procesowym z dnia 3 grudnia 2010r. powód C. M. cofnął pozew. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 4 stycznia 2011r. umorzył powyższe postępowanie. W aktach powyższej sprawy znajduje się dokument z dnia 22 lutego 2006r. zatytułowany spis i opis rzeczy, sygn. akt V Ds. 19/05/S, z którego wynika, iż funkcjonariusze CBS KGP Zarządu w K. zabezpieczyli na potrzeby postępowania karnego segregator M. – (...) – A..

dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Gdańsku sygn. akt I C 1478/10

W dniu 17 sierpnia 2012r. (data nadania pisma w urzędzie pocztowym – k. 10) C. M. wniósł do Sądu Rejonowego w Gdyni wniosek o zawezwanie W. S. do próby ugodowej. Powyższa sprawa toczyła się pod sygnaturą akt I Co 259/12. Posiedzenie w powyższej sprawie było wyznaczone na dzień 30 października 2012r. Do zawarcia ugody nie doszło, gdyż W. S. nie stawił się na posiedzeniu sądowym, jednakże w piśmie procesowym z dnia 23 października 2012r. oświadczył, że nie posiada żadnych zobowiązań wobec C. M. i w związku z tym nie będzie obecny na posiedzeniu z uwagi na bezprzedmiotowość, odległość i koszty.

dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni sygn. akt I Co 259/12

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody. Dokumenty zawarte w aktach spraw Sądu Okręgowego w Gdańsku sygn. akt I C 1478/10 i Sądu Rejonowego w Gdyni sygn. akt I Co 259/12 były w pełni wiarygodne, albowiem zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, zaś ich wiarygodność nie była podważana. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków S. K. i M. T. jako logicznym i wzajemnie uzupełniającym się. Zeznania świadka K. C. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie uczestniczył on osobiście w spotkaniu stron w G. w kwietniu 2003r., zatem nie mógł potwierdzić okoliczności sporządzenia pokwitowania wskazanych przez pozwanego.

Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków J. P., A. Z., J. M., szefa (...), gdyż okoliczności, o których mieliby zeznawać świadkowie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie dotyczyły finansowych rozliczeń pomiędzy stronami. Powyższe dotyczyło także dowodów z dokumentów zawartych w aktach Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku sygn. akt Ds. 29/09.

Sąd zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Natomiast umowa przechowania - w ujęciu art. 835 k.c. - jest umową polegającą na oddaniu rzeczy ruchomej przechowawcy, który zobowiązuje się rzecz tę - odpłatnie lub bez wynagrodzenia - utrzymać w stanie niepogorszonym i wydać w każdym czasie na żądanie składającego. Istotą przechowania jest więc obciążający przechowawcę - wykonywany w interesie składającego - obowiązek pieczy nad rzeczą, tj. strzeżenia jej przed utratą lub jakąkolwiek szkodą. Przedmiotem przechowania może być każda rzecz ruchoma oznaczona co do tożsamości, przy czym przechowawca w zasadzie nie może jej używać. Przepis art. 845 k.c. przewiduje natomiast szczególną formę umowy przechowania w postaci depozytu nieprawidłowego, który polega na tym, że przedmiotem są - w odróżnieniu od przechowania prawidłowego - nie rzeczy oznaczone in specie, lecz pieniądze (także waluta obca) albo inne rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, którymi przechowawca, jako ich właściciel od chwili zawarcia umowy, może rozporządzać i używać według własnego uznania. W konsekwencji obowiązek zwrotu dotyczy nie rzeczy tych samych, lecz takich samych - w tej samej ilości i jakości. Depozyt nieprawidłowy upodobnia się do umowy pożyczki (por. art. 720-724 k.c.), lecz zasadniczo różni się od niej celem gospodarczym, właściwym umowie przechowania, a także uprawnieniem składającego do żądania zwrotu rzeczy w każdym czasie, nawet jeśli depozyt nieprawidłowy złożono na czas oznaczony; przepisy o pożyczce zatem stosuje się tylko odpowiednio. O tym więc, czy zawarta umowa kreuje stosunek prawny depozytu nieprawidłowego, decydują przepisy szczególne albo umowa stron lub okoliczności (por. wyrok WSA w Olsztynie z dnia 10 lutego 2010r., I SA/Ol 873/09, LEX nr 559502). Nie można go natomiast domniemywać (J. Gudowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 847; L. Ogiełło (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 796; por. też wyroki SN z dnia 16 grudnia 1974r., I CR 737/74, LEX nr 7631 oraz z dnia 20 czerwca 1977r., II CR 204/77, LEX nr 7955). Stosunek prawny powstały na tej podstawie łączy w sobie elementy zarówno przechowania, jak i pożyczki. Stosuje się bowiem do niego przepisy o pożyczce, poza przepisami dotyczącymi czasu i miejsca zwrotu przedmiotu depozytu, gdyż w tym zakresie mają zastosowanie przepisy o przechowaniu. Umieszczenie przepisów o depozycie nieprawidłowym w tytule poświęconym umowie przechowania i wskazanie w treści art. 845 k.c. na oddanie na przechowanie oraz określenie strony umowy mianem przechowawcy wskazuje na zamiar ustawodawcy potraktowania depozytu nieprawidłowego jako pewnej szczególnej odmiany umowy przechowania. Jednakże odmienny jest cel gospodarczy tej umowy w porównaniu z klasycznym przechowaniem. Przechowanie bowiem wykonywane jest w interesie składającego, ma na celu zaspokojenie jego interesu. Natomiast w przechowaniu nieprawidłowym równomiernie zostaje zaspokojony interes obu stron. Składający, oddając rzeczy czy pieniądze na przechowanie, nie ponosi ryzyka ich utraty czy uszkodzenia, nawet przypadkowej, natomiast przechowawca uzyskuje prawo rozporządzania tymi rzeczami bądź pieniędzmi według swojego uznania (por. B. Łubkowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1677).

Treść pokwitowania z dnia 2 kwietnia 2003r. wskazuje, że pozwany przyjął od powoda w związku z jego wyjazdem za granicę na przechowanie kwotę 1.000.000,00 zł, którą zobowiązał się zwrócić w terminie do 30 września 2003r. Powyższe zapisy świadczyć mogłyby, iż strony łączyła umowa depozytu nieprawidłowego. Natomiast z zeznań świadka M. T. (żony powoda) oraz z zeznań powoda wynika, że powód przekazał pozwanemu kwotę 1.000.000 zł na zakup paliw, a ponieważ z treści pokwitowania z dnia 2 kwietnia 2003r. wynikało, że pozwany ma zwrócić powyższą kwotę do dnia 30 września 2003r., to uznać należy, że strony łączyła umowa pożyczki.

Pozwany przyznał, że sporządził i podpisał pokwitowanie z dnia 2 kwietnia 2003r., jednakże twierdził, iż powód wspólnie z trzema innymi osobami zmusił go do jego napisania i podpisania groźbą użycia broni przystawionej do

głowy i prześladowania rodziny pozwanego. Twierdzeniu temu zaprzeczają zeznania świadka S. K. oraz powoda. Natomiast pozwany nie wskazał żadnych dowodów, które potwierdziłyby jego stanowisko co do okoliczności sporządzenia pokwitowania, zaś zawnioskowany przez pozwanego świadek K. C. nie uczestniczył w spotkaniu stron w G. w dniu 2 kwietnia 2003r. stąd jego zeznania w tym zakresie nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W dniu 10 lutego 2004r. pozwany listem poleconym miał przesłać na adres powoda – wówczas G., ul. (...) – oświadczenie o uchyleniu się od skutków wyłudzonego dokumentu.

Przepis art. 87 k.c. stanowi, że kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Ponadto jak stanowi art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Przy czym, zgodnie z art. 88 § 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Pozwany twierdził, że kopia pisma o uchyleniu się od skutków prawnych wyłudzonego dokumentu wraz z pocztowym dowodem nadania były umieszczone w segregatorze pod nazwą (...), który to segregator został zatrzymany przez CBS w K. w dniu 22 lutego 2006r. Powód oświadczył, iż nic mu nie wiadomo o złożonym przez pozwanego oświadczeniu o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w pokwitowaniu z dnia 2 kwietnia 2003r. Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o włączenie kopii segregatora opisanego jako (...), gdyż pozwany nie wykazał gdzie obecnie znajduje się powyższy segregator wskazując jedynie, że został zatrzymany przez organy śledcze, nadto nie wykazał, aby w toku niniejszego postępowania zwracał się do organów śledczych o wydanie kopii segregatora względnie kopii dokumentów znajdujących się w tym segregatorze, które miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy lub zaświadczenia o niemożności wydania odpisów tych dokumentów oraz przyczynach tego stanu rzeczy. W piśmie procesowym z dnia 10 maja 2013r. pozwany podał, że na okoliczność wyłudzenia pokwitowania z dnia 2 kwietnia 2003r. składał w Prokuraturze Rejonowej w Zabrze zawiadomienie o przestępstwie oraz zeznania. Okoliczności tej również nie wykazał, mimo że na rozprawie w dniu 19 listopada 2013r. zakreślono mu termin 7 dni na wskazanie sygnatury akt powyższej sprawy pod rygorem pominięcia tego dowodu jako spóźnionego. Przepis art. 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996r., I CKU 45/96 (OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76), stwierdził, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Regulacja zawarta w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. umożliwia wprawdzie dopuszczenie przez sąd dowodu niezgłoszonego przez stronę, jednakże ma ona charakter wyjątkowy i nie może być stosowana z oderwaniem od zasady kontradiktoryjności i równości stron w procesie. Regułą bowiem jest, że inicjatywa dowodowa należy do stron i sąd nie jest uprawniony do wyręczenia ich w tym zakresie, albowiem w przeciwnym razie przyjąłby rolę ich pełnomocnika. Dopuszczenie dowodu z urzędu winno nastąpić jedynie wówczas, gdy taka potrzeba jest szczególnie uzasadniona lub oczywista i to tylko pod warunkiem, że sąd ma wiedzę o istnieniu danego dowodu. Z prawem dopuszczenia dowodu z urzędu nie wiąże się obowiązek poszukiwania dowodów przez sąd. Takie działanie sądu musiałyby zostać potraktowane jako naruszenie zasady równości stron (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195).

Reasumując pozwany nie tylko nie wykazał, że oświadczenie z dnia 2 kwietnia 2003r. zostało złożone pod wpływem groźby, ale również, nie wykazał, że uchylił się od skutków prawnych tego oświadczenia. Sąd nie miał także możliwości wyjaśnienia tych okoliczności na podstawie zeznań pozwanego, gdyż pozwany mimo, że kilkakrotnie był wzywany do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania nie stawiał się na rozprawie stąd Sąd pominął dowód z jego zeznań.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienie roszczenia.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany reprezentował firmy paliwowe, zaś z zeznań świadka M. T. wynika powód planował w ramach prowadzonej spółki handel paliwami, gdyż w ten sposób chciał spłacić kredyt co potwierdza twierdzenie strony powodowej zawarte w piśmie procesowym z dnia 10 września 2013r., że kwota 1 mln zł została przekazana przez powoda na rzecz pozwanego na przeprowadzenie wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego jaki miało być prowadzenie stacji benzynowej w miejscowości L..

Zatem w pierwszej kolejności rozważyć należało czy roszczenie powoda związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Kategoria roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. jest obecnie rozumiana w orzecznictwie dość szeroko (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017r., III CZP 69/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 121, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2018r. II CSK 647/17 LEX nr 2581771). Nie ogranicza się ona do roszczeń ze stale zawieranych, typowych umów, w ramach których przedsiębiorca świadczy szeroko rozumiane towary i usługi, zaspokajając - stosownie do podstawowego przedmiotu swej działalności - określone potrzeby rynkowe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., II CSK 417/07, nie publ. i z dnia 24 maja 2012 r., II CSK 544/11, nie publ., oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010r., III CZP 44/10, OSN-ZD 2011, z. A, poz. 19), ani do umów, mocą których sam pozyskuje towary (w tym środki trwałe i finansowe) lub usługi niezbędne do spełniania własnych świadczeń (co do umów najmu pomieszczeń, zakupu maszyn i urządzeń - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2017r., III CZP 5/17, OSNC 2018, Nr 1, poz. 7, co do prawa nabycia prawa użytkowania wieczystego - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014r., III CZP 33/14, OSNC 2015, Nr 5, poz. 56, co do umów kredytu - zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1999r., III CKN 372/98, OSNC 2000, Nr 4, poz. 81). Decydujące znaczenie ma to, czy roszczenie jest funkcjonalnie, choćby pośrednio związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, tzn., czy wynika z czynności podejmowanych w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., II CSK 417/07, z dnia 24 maja 2012r., II CSK 544/11, i z dnia 19 listopada 2014r., II CSK 195/14, nie publ. oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017r., III CZP 69/16). W rezultacie przyjmuje się, że chodzi tu także o roszczenia z umów służących rozwojowi działalności gospodarczej, choćby miały charakter jednorazowej inwestycji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., II CSK 417/07 i z dnia 19 listopada 2014r., II CSK 195/14), miały służyć realizacji wspólnych przedsięwzięć gospodarczych we współpracy z innymi przedsiębiorcami, np. w ramach spółki cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2005r., IV CK 461/04, "Monitor Prawniczy" 2005, nr 5, s. 226 i postanowienie tegoż Sądu z dnia 15 listopada 2016r., III CSK 345/15, nie publ.) albo zapewnieniu prawidłowego i trwałego działania przedsiębiorstwa, w tym zabezpieczeniu jego mienia przed uszczupleniem, np. umowy ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 417/07).

Z kolei w wyroku z dnia 24 maja 2012r., II CSK 544/11, Sąd Najwyższy zakwalifikował w ten sposób roszczenie o zwrot jednorazowej pożyczki, udzielonej w ramach łączącej strony działalności gospodarczej (pożyczkodawca zakupywał towary u pożyczkobiorcy, prowadzącego hurtownię kosmetyków), w celu nabycia przez pożyczkobiorcę większej partii towaru po korzystnej cenie. Wskazał, że o braku związku roszczenia z działalnością gospodarczą nie świadczy to, że w zakresie przedmiotu działalności pożyczkodawcy nie mieściło się udzielanie pożyczek oraz, że udzielił on pożyczki pozwanemu tylko raz. Zwrócił też uwagę, że wymaganie profesjonalizmu i powtarzalności nie odnosi się do dokonania określonej czynności, z którą związane jest roszczenie, lecz do prowadzenia działalności gospodarczej, zaś konkretna czynność stanowiąca podstawę roszczenia musi być tylko z tą działalnością związana funkcjonalnie. Za decydujący uznał fakt, że w chwili udzielenia pożyczki pożyczkodawca był przedsiębiorcą oraz, że została ona udzielona na zakup towaru przez pozwanego, który to towar miał być następnie kupowany przez powoda od pozwanego na preferencyjnych warunkach, a spłata pożyczki i odsetek miała nastąpić właśnie w formie przekazywania towaru.

W piśmie procesowym z dnia 10 września 2013r. pełnomocnik powoda podał, że kwota 1 mln zł została przekazana przez powoda na rzecz pozwanego na przeprowadzenie wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego jakim miało być

prowadzenie stacji benzynowej w miejscowości L.. Z kolei pozwany w odpowiedzi na pozew stwierdził, że doszło do przestępczego przejęcia tej stacji przez powoda na podstawie spreparowanego długu. Na powyższe twierdzenia żadna ze stron nie przedstawiła wniosków dowodowych, zatem roszczenie powoda nie mogło zostać zakwalifikowane jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Uznać zatem należało, że roszczenie powoda przedawnia się zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 lipca 2018r. z upływem 10 lat. W rozpoznawanej sprawie termin wymagalności roszczenia rozpoczął swój bieg począwszy od 1 października 2003r. Przed upływem terminu przedawnienia, tj. w dniu 17 sierpnia 2012r. powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, która to sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w Gdyni pod sygnaturą akt I Co 259/12.

Przepis art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W orzecznictwie nie ulega wątpliwości, że co do zasady zawezwanie do próby ugodowej może przerwać bieg przedawnienia (por. uchwała SN z 28 czerwca 2006r., III CZP 42/06, OSNC 2007 Nr 4, poz. 54). Jednak warunkiem, by skutek taki mógł nastąpić, jest jednoznaczne oznaczenie wierzytelności i podmiotu dłużnika (por. wyr. SN z 10 sierpnia 2006r., V CSK 238/06; wyr. SN z 25 listopada 2009r., II CSK 259/09; wyr. SN z 15 listopada 2012r., V CSK 515/11; wyr. SN z 16 kwietnia 2014r., V CSK 274/13). Nie może być sporu co do tego, że nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy biegu przedawnienia. Taki cel pozostaje zarówno w sprzeczności z założeniami instytucji przedawnienia roszczenia, którymi jest przede wszystkim czasowe ograniczenie uprawnień służącego wierzytelności i przyznanie prawa do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia zobowiązanemu, jak i w sprzeczności z podstawowym założeniem postępowania pojednawczego, którym jest doprowadzenie do zawarcia ugody, a nie do przerwy biegu przedawnienia. W każdym jednak przypadku, niezależnie od tego, czy jest to pierwsze zawezwanie czy kolejne, sąd jest zobowiązany do badania czy zachodzą przesłanki określone w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a więc również badania czy jest to czynność, która potencjalnie może doprowadzić do realizacji roszczenia oraz badania jaki jest jej rzeczywisty cel. W rozpoznawanej sprawie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony przez powoda jeden raz a wobec nie zawarcia ugody na posiedzeniu w dniu 30 października 2012r., powód w dniu 6 grudnia 2012r. wniósł pozew w rozpoznawanej sprawie. W chwili złożenia przez powoda wniosku o zawezwanie do próby ugodowej roszczenie główne nie było przedawnione. Wniosek ten przerwał bieg terminu przedawnienia, które po zakończeniu postępowania pojednawczego zgodnie z art. 124 § 1 k.c. rozpoczęło się na nowo.

Jednak o ile roszczenie główne nie uległo przedawnieniu to jednak rozważyć należało kwestię przedawnienia odsetek za opóźnienie. W orzecznictwie można odnotować rozbieżność stanowisk co do tego, ile wynosi termin przedawnienia odsetek za opóźnienie. Początkowo spornym było, czy odsetki tego rodzaju powinny podlegać przedawnieniu tak jak roszczenia okresowe, czy jak roszczenia niemające charakteru okresowego. Orzecznictwo, przyjmując, że z każdym dniem opóźnienia powstaje wobec dłużnika odrębne roszczenie o odsetki, które jest także od tego dnia wymagalne i od tego dnia zaczyna się przedawniać, ostatecznie jednogłośnie przyjęło charakter okresowy odsetek za opóźnienie.

Pojawiły się jednak spory co do wzajemnych relacji ogólnych terminów przedawnienia wskazanych w art. 118 k.c. – dla roszczeń okresowych oraz dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Niezależnie od charakteru roszczenia głównego i okresu jego przedawnienia, roszczenie o odsetki, jako roszczenie okresowe, ulega 3-letniemu przedawnieniu (porównaj między innymi uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994r. III CZP 141/94 i z dnia 26 stycznia 2005r. III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149). Natomiast przy przyjęciu, że roszczenie główne, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, ulega 3-letniemu przedawnieniu, roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego, a odsetki za opóźnienie naliczane są tylko do dnia przedawnienia roszczenia głównego (porównaj między innymi powołaną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005r. III CZP 42/04 oraz wyrok z dnia 10 listopada 1995r. OSNC 1996/3/31).

Roszczenie główne powoda stało się wymagalne z dniem 1 października 2003r. Z tym też dniem rozpoczął bieg termin przedawnienia odsetek, który jako dotyczący roszczeń okresowych, ulega 3-letniemu przedawnieniu. Do przerwania biegu przedawnienia odsetek doszło w dniu 17 sierpnia 2012r. poprzez zawezwania pozwanego przez powoda przed sądem do próby ugodowej, dotyczącej spornej pożyczki. Zatem stwierdzić należy, że za okres od daty wymagalności należności głównej do dnia 16 sierpnia 2009r. odsetki za opóźnienie na mocy art. 118 k.c. uległy przedawnieniu. Odsetki ustawowe skapitalizowane zgodnie z dyspozycją art. 482 § 1 k.c. za okres od 17 sierpnia 2009r. do dnia 5 grudnia 2012r. wynoszą 429.890,41 zł, w pozostałym zakresie roszczenie o odsetki uległo przedawnieniu, a wobec powyższego powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

W piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2020r. pełnomocnik powoda wniósł o zastosowanie wobec pozwanego środków, o których mowa w przepisie 226² § 1 k.p.c. Regulacja dotycząca nadużycia prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.) została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019r. Istotą nadużycia prawa procesowego jest korzystanie z uprawnień procesowych przez strony i uczestników postępowania niezgodnie z celem, dla którego je ustanowiono. Wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego generalnej klauzuli naruszenia prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.), a także jej rozwinięcia w art. 226² k.p.c. służy dyscyplinowaniu stron postępowania do podejmowania czynności w zgodzie z dobrymi obyczajami, zasadami uczciwości, a w efekcie służyć realizacji zasady sprawnego i szybkiego procesu.

Przepis art. 226² § 2 k.p.c. stanowi, że w przypadku gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego, może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie:

- 1) stronę nadużywającą skazać na grzywnę;
- 2) niezależnie od wyniku sprawy, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, włożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości;
- 3) na wniosek strony przeciwnej:
 - a) przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie,
 - b) podwyższyć stopę odsetek zasądzonych od strony, której nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie; przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się.

Sankcje wskazane w art. 226² § 2 k.p.c. mogą zostać zastosowane przez sąd wyłącznie w wypadku stwierdzenia, że dane zachowanie strony stanowi nadużycie uprawnienia procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c. Wskazuje na to brzmienie art. 226² § 1 i 2 k.p.c.

Czynności procesowe pozwanego, na które wskazuje pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 10 stycznia 2020r., tj.

1. wniesienie na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2015r. wniosku o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego referenta (wniosek oddalono),
2. wniesienie zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 13 sierpnia 2015r. oddalającego wniosek pozwanego o wyłączenie sędziego – (zażalenie oddalono),
3. wniesienie przez pozwanego zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 15 lutego 2016r. w przedmiocie odrzucenia wniosku o uzasadnienie zarządzenia z dnia 11 stycznia 2016r. – odrzucone z uwagi na braki formalne i fiskalne,

4. złożenie przez pozwanego zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 31 maja 2016r. – odrzucone z uwagi na nieuzupełnienie braku fiskalnego,
5. złożenie przez pozwanego zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 20 grudnia 2016r. – nieopłaconego,
6. wniesienia pisma z dnia 20 lutego 2017r., w którym pozwany złożył odpis zażalenia na postanowienie Sądu z dnia 20 grudnia 2016r. wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych – zażalenie ostatecznie odrzucone postanowieniem z dnia 30 marca 2017r. z uwagi na brak formalny – niezłożenie oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach oraz związany z nim brak fiskalny – nieuiszczenie opłaty od zażalenia

miały miejsce przed dniem 7 listopada 2019r. Skoro regulacje dotyczące nadużycia prawa procesowego (art. 4¹ i n.) zostały wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego dopiero w listopadzie 2019r. to powyższa okoliczność zdaje się podważać możliwość redagowania tego rodzaju zarzutów względem czynności procesowych dokonanych przed datą wejścia w życie przepisów normujących zagadnienie nadużycia prawa procesowego.

Nieobecność pozwanego na terminach rozprawy w dniu 29 września 2020r., 20 października 2020r., 12 stycznia 2021r., 23 marca 2021r., 6 maja 2021r. wynikała ze stanu epidemii i Sąd uwzględnił wnioski pozwanego o odroczenie kolejnych terminów rozprawy, na których planowano przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanego. Obowiązujący stan epidemii, kolejne fale zachorowań, wskazywane przez pozwanego przyczyny nieobecności na kolejnych terminach rozprawy w ocenie Sądu nie pozwalają na zakwalifikowanie czynności procesowych pozwanego w tym okresie jako nadużycia prawa procesowego. W dniu 1 czerwca 2021r. Sąd nie uwzględnił kolejnego wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy, gdyż w chwili obecnej znoszone są kolejne obostrzenia związane ze stanem epidemii, pozwany był trzykrotnie pouczony o możliwości przeprowadzenia rozprawy w trybie wideokonferencji, a jak wynika z pism procesowych pozwanego pierwszy termin szczepienia przeciw COVID – 19 pozwany przeszedł w dniu 22 kwietnia 2021r., zaś drugi termin w dniu 18 maja 2021r., natomiast stan zdrowia pozwanego opisany w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2021r. nie został potwierdzony zaświadczeniem lekarskim.

Tak więc i w tym zakresie w punkcie 2. na podstawie art. 226² § 2 k.p.c. a contrario oddalono powództwo w wyżej opisanym zakresie.

W związku z powyższym w pkt 1 wyroku na mocy art. 720 § 1 k.c. oraz art. 481 i art. 482 § 1 k.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.429.890,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa, tj. od dnia 6 grudnia 2012r.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła 2.140.275,84 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 1.429.890,41 zł, tj. w 66,80 %.

Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości. Był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, którego wynagrodzenie zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461 z późniejszymi zmianami) wyniosło 7.200,00 zł, a do którego należało doliczyć opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Nadto pełnomocnikowi powoda należało się wynagrodzenie zgodnie z pkt 13 ust.2 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia za reprezentowanie powoda w dwóch postępowaniach zażaleniowych (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 grudnia 2019r., sygn. akt V ACz 501/19. k. 599, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 lipca 2020r., sygn. akt V ACz 135/20, k. 636). Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy, a nie od wyników w poszczególnych instancjach (por. orzeczenie Sądu Najwyższego I Cz 80/65 z dnia 12 sierpnia 1965r. OSPiKA 1966/5/103). W ramach ogólnych kosztów osobie wygrywającej proces należy się także zwrot kosztów z postępowania incydentalnego, choćby w postępowaniu tym uległa przeciwnikowi (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1966r. I PZ 66/66 OSPiKA 1968/1/7). Łącznie więc powodowi należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.417 zł. Skoro powód wygrał sprawę w 66,80 % to z kwoty 14.417 zł należy mu się zwrot kwoty 9.630,55 zł.

Pozwany poniósł koszty opłat zażaleń w łącznej kwocie 160,00 zł, a skoro wygrał sprawę w 33,20 % to z kwoty tej należy mu się zwrot 53,12 zł.

Różnica pomiędzy powyższymi kwotami, tj. kwota 9.577,44 zł stanowi koszty procesu należne powodowi przy zastosowaniu zasady wynikającej z art. 100 zdanie 1 k.p.c.

Do rozliczenia pozostawały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące opłatę sądową w kwocie 100.000 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005r. (j. t. Dz. U. z 2020r., poz. 755 z późniejszymi zmianami) nakazano pobrać od powoda z zasądzanego roszczenia kwotę 33.200 zł (33,20 % z kwoty 100.000 zł), natomiast od pozwanego kwotę 66.800 zł (66,80 % z kwoty 100.000 zł).

Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o zasądzenie kosztów postępowania pojednawczego. Przepis art. 186 § 2 k.p.c. stanowi, że jeżeli przeciwnik bez usprawiedliwienia nie stawi się na posiedzenie, sąd na żądanie wzywającego, który wniósł następnie w tej sprawie pozew, odpowiedź na pozew, sprzeciw lub zarzuty od nakazu zapłaty, uwzględni koszty wywołane próbą ugodową w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Udział w postępowaniu pojednawczym przeciwnika wniosku pozostawiono jego uznaniu i dlatego nawet nieusprawiedliwione niestawiennictwo nie wywołuje obowiązku poniesienia w tym postępowaniu kosztów związanych z wniesieniem wniosku. Aby żądanie wzywającego w przedmiocie kosztów wywołanych próbą ugodową mogło być następnie uwzględnione w toczącym się procesie to nieobecność przeciwnika na posiedzeniu pojednawczym winna być nieusprawiedliwiona.

Tymczasem w piśmie procesowym z dnia 23 października 2012r., wniesionym w sprawie o sygnaturze akt I Co 259/12 pozwany oświadczył, że nie posiada żadnych zobowiązań wobec C. M. i w związku z tym nie będzie obecny na posiedzeniu z uwagi na bezprzedmiotowość, odległość i koszty. Skoro pozwany usprawiedliwił swoją nieobecność na posiedzeniu pojednawczym to wniosek powoda o zasądzenie kosztów tego postępowanie nie mógł zostać uwzględniony w toku niniejszego postępowania.

SSO Katarzyna Banko